



GROCHÓW

wiadomości sąsiedzkie

ISSN 2299-4130

Październik 2014 r. • GAZETA BEZPŁATNA

Nr 25

MINIWELODROM podbił nasze serca

Wostatnią sobotę astronomicznego lata mogliśmy przekonać się, że pasja i chęć do działania mimo przeciwności losu zawsze wygrywają. Otóż 20 września w Kominie 73 w Soho Factory odbyła się bardzo oryginalna kolarska impreza, podczas której główną atrakcją była możliwość spróbowania swoich sił na nowo powstałym miniwielodromie.

Grupa zagorzałych aktywistów, nawiązując do tradycyjnego, praskiego toru kolarskiego, postanowiła za pomocą popularnego serwisu internetowego zebrać środki na budowę Małych Dynasów, czyli miniwielodromu. Dzięki internetowej kampanii uzbierali niespełna 40 tysięcy złotych, które przeznaczili na zbudowanie toru rowerowego o wymiarach 19 x 12 metrów. Wielodrom został złożony z blisko stu elementów, a jego waga wynosi około 1800 kg!

Wielki finał akcji pierwotnie miał odbyć się w kolebce praskiego kolarstwa, czyli w klubie KS Orzeł. Niestety z powodu braku zgody władz klubu oraz niestabilnej pogody impreza, której głównym celem była prezentacja nowego wielodromu, nie mogła tam się odbyć. Bowiem aby tor mógł służyć kolarzom jak najdłużej, nie powinien być narażony na zmienne warunki pogodowe, a

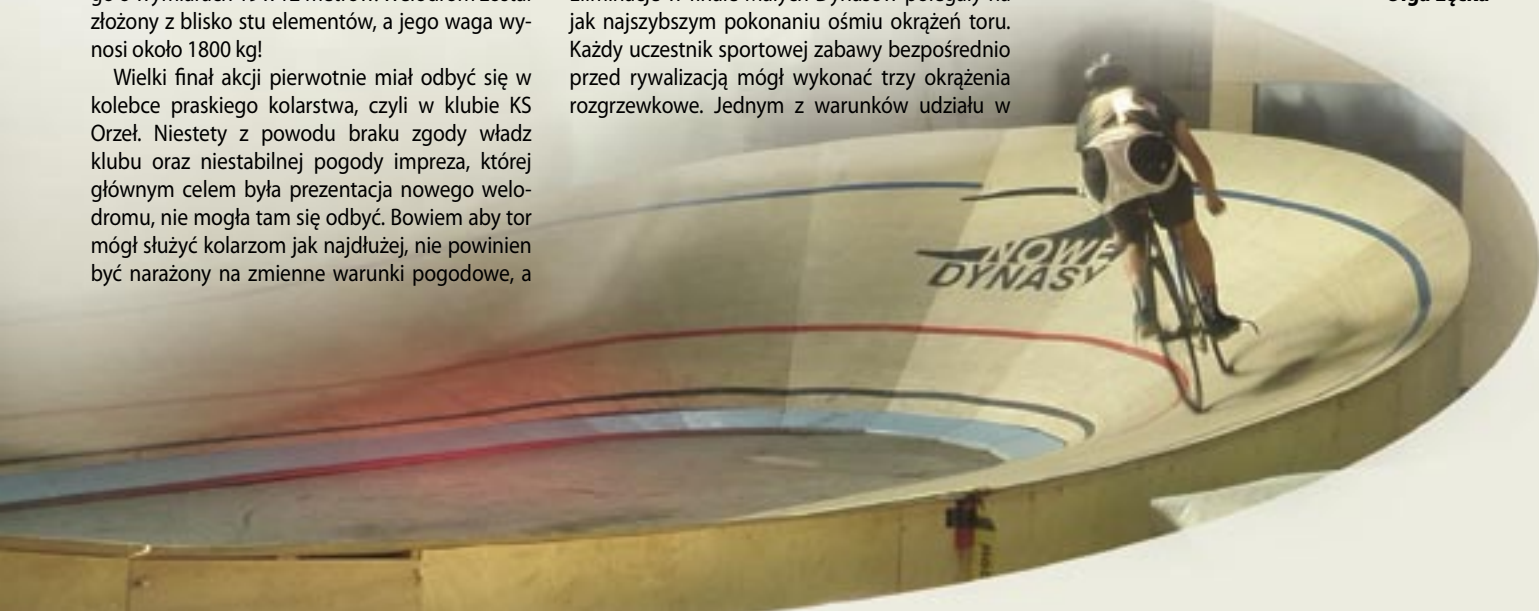
zwłaszcza na opady deszczu. Zatem osoby, które przychodziły na finał akcji Nowe Dynasy pod klub KS Orzeł, kierowane były do znajdującego się nieopodal Soho Factory.

Po wejściu na teren imprezy przede wszystkim czuć było radość z nowo powstałej inicjatywy. Oczywiście nie zabrakło nutki rywalizacji. Tego dnia wielodrom był bardzo eksploatowany. Gdy tylko jeden zawodnik kończył swoją przejażdżkę, następny już wchodził na tor. Kolejka chętnych ciągnęła się w tradycyjnym sznurku, jednak żaden z oczekujących zawodników nie próżnował, wszyscy przygotowywali się do jazdy. Każdy kolarz starał się poprawić swój wcześniej uzyskany czas, tak aby być lepszym od zebranych kolegów. Eliminacje w finale Małych Dynasów polegały na jak najszybszym pokonaniu ośmiu okrążeń toru. Każdy uczestnik sportowej zabawy bezpośrednio przed rywalizacją mógł wykonać trzy okrążenia rozgrzewkowe. Jednym z warunków udziału w

zawodach było posiadanie roweru bez hamulców oraz z ostrym kołem. Założenie to miało na celu przybliżyć wymagania obowiązujące podczas sportowych rywalizacji na pełnowymiarowym torze kolarskim. W razie niespodziewanych usterek zawodnicy mogli korzystać ze specjalnie przygotowanego warsztatu rowerowego.

Impreza Nowe Dynasy świadczy nie tylko o wielkiej potrzebie zbudowania od podstaw bądź odrestaurowania warszawskich obiektów sportowych, ale także o sile społeczności lokalnych, które są świadome swoich potrzeb i wytrwale dążą do ich realizacji. Miniwielodrom w najbliższym czasie zostanie przeniesiony do ogólnodostępnego miejsca na terenie Pragi-Południe.

Olga Łęcka



Stworzymy nowe parkingi?

Na Pradze-Południe, jak i w całej Warszawie, brakuje miejsc parkingowych. Urząd Dzielnicy, wychodząc naprzeciw potrzebom mieszkańców, wytypował miejsca w pasach drogowych ulic gminnych, na których można zorganizować parkingi. Na Grochowie jest to siedem lokalizacji:

- ul. Łukowska – dz. ew. nr 51 z obrębów 3-05-15, odcinek od ul. Zamienieckiej do ul. Karczewskiej
- ul. Wiatraczna – dz. ew. nr 6 z obrębów 3-04-03 na północ od ul. Chrzanowskiego

- ul. Białowieska – dz. ew. nr 2 z obrębów 3-05-14 na odcinku od ul. Igańskiej do ul. Łukowskiej
- ul. Mińska – dz. ew. nr 30/2 z obrębów 3-02-02 (jeden rząd samochodów) w pobliżu ul. Rybnej
- ślepa uliczka przy kościele równoległa do ul. Rodziewiczówny – dz. ew. nr 6/2 z obrębów 3-05-18
- ul. Rodziewiczówny – dz. ew. nr 15 z obrębów 3-05-30, odcinek od ul. Łukowskiej do ul. Grochowskiej
- ul. Lubelska – dz. ew. nr 20 z obrębów 3-02-01, odcinek ul. Lubelska do ul. Skaryszewskiej

Jak poinformował nas rzecznik Urzędu Dzielnicy Praga-Południe, pan Jerzy Gierszewski: *mieszkańcy mogą skorzystać z przedłożonych propozycji lub wskazać inne, swoje lokalizacje, jeżeli będzie to możliwe. Nowy parking powinien zostać ogrodzony, a teren utwardzony. Dodatkowym atutem może być oświetlenie, jednak nie jest to warunek konieczny. Jak wyjaśnił nam pan Jerzy Gierszewski, aby utworzyć parking: należy w Biurze Administracji i Spraw Obywatelskich Urzędu m.st. Warszawy zarejestrować stowarzyszenie pn. Społeczny Parking... (tu nazwa parkingu). Umowa zostanie zawarta z przedstawicielem stowarzyszenia. Wszelkie koszty pokrywa najemca.*

Olga Łęcka



Czytaj „Wiadomości Sąsiedzkie” w Internecie: www.wiadomosciasiedzkie.pl

Z prac Rady Dzielnicy



Wrześniowa sesja rady rozpoczęła się od punktów poświęconych zmianom w budżecie dzielnicy. Najważniejszą z nich była decyzja o budowie żłobka przy ulicy Szkoły Orłąt. Program inwestycji przewiduje stworzenie obiektu

przeznaczonego dla 150 dzieci wraz z zagospodarowaniem terenu oraz pełnym wyposażeniem. Warto wspomnieć, iż po przedszkolu przy ulicy Mikołajczyka będzie to kolejna placówka, która zostanie stworzona

z myślą o najmłodszych mieszkańcach naszej dzielnicy.

Z istotnych zmian, które przeprowadzono w dzielnicowym budżecie na wrześniowej sesji, należy wymienić kwotę 300 tys. złotych, którą przeznaczono na bieżące remonty chodników i ulic na terenie Pragi-Południe, oraz kolejne 300 tys. złotych, które zwiększą pulę środków na remonty pustostanów.

Długa i momentami burzliwa dyskusja towarzyszyła uchwale poświęconej podziałowi dzielnicowego Centrum Promocji Kultury. Zgodnie z zapisami uchwały od cieszącej się ogromną popularnością wśród mieszkańców CPK odłączono

ny zostanie Klub Kultury przy ulicy Brukselskiej. Finalnie radni pozytywnie zaopiniowali wniosek, który trafi teraz pod obrady Rady Warszawy. Tak więc najprawdopodobniej już wkrótce będziemy mieli na terenie dzielnicy dwa niezależnie działające ośrodki kultury.

Na koniec bardzo dobra wiadomość. W wyniku konsultacji przeprowadzonych przez ZTM dotyczących zmian w komunikacji miejskiej związanych z otwarciem centralnej części drugiej linii metra na swojej obecnej trasie pozostanie linia 102. Większość mieszkańców stanowczo opowiedziała się przeciwko skróceniu trasy tego autobusu. I słusznie. 102 to dobra linia łącząca Grochów ze Śródmieściem oraz Wolą.

Karol Kowalczyk

Warszawskie tempo?



„Jesień, jesień, jesień jak to tak?” śpiewa od lat lekko zaskoczony Marek Grechuta, a razem z nią zbliża się czas oddawania do użytku wielu miejskich inwestycji.

Gdy piszę te słowa, nie wiem jeszcze, czy największa z nich, II linia warszawskiego metra, na którą warszawiacy

najbardziej czekają, została już przekazana miastu przez wykonawcę, czy trwają jeszcze ostatnie prace wykończeniowe. Ale wiadomo już, że pierwsze składy pokonały bez problemów całą trasę od ronda Daszyńskiego do Dworca Wileńskiego. Oprócz stacji Centrum Nauki Kopernik wszystkie stacje są już gotowe do przyjęcia podróżnych, a wykonawca uzyskał większość dokumentów potrzebnych do odbioru tej niezwykle skomplikowanej inwestycji. Ulice nad metrem: Sokola, przebudowana i po-

szerzona Prosta oraz Świętokrzyska z kilometrami nowych ścieżek rowerowych – są już praktycznie ukończone.

Niezwykle istotne jest to, że budowa przebiegała niezwykle szybko i sprawnie. Jest szansa, że zostanie ukończona w terminie. Umowa co prawda przewidywała jej zakończenie w ubiegłym roku, ale gwarantowała jej przedłużenie o czas przesto-

jów spowodowanych zdarzeniami losowymi. A tych w Warszawie, mieście tak mocno dotkniętym przez wojny, było niemało. Oprócz setek niezaznaczonych instalacji, znalezionych szczątków ludzkich budowniczości natknęli się także na 450 niewybuchów, których wywiezienie niejednokrotnie związane było z ewakuacją mieszkańców okolicznych budynków.

Na pewno nie grozi nam takie opóźnienie jak w Budapeszcie (4-letnie), Kopenhadze (co najmniej 2-letnie) czy Atenach (5-letnie w przypadku 2 nowych stacji).

Nowa-stara Kobielska i nowe miejsca parkingowe!

Szybko postępuje remont jednej z najstarszych ulic na Grochowie – ulicy Kobielskiej. Za kwotę 3 mln ma być ona zmodernizowana, a leciwą trylinkę zastąpi nowa nawierzchnia. Miejmy nadzieję, że jeszcze w tym roku remont dobiegnie końca.

Ciekawą i dobrą inicjatywę dla zmotoryzowanych mieszkańców wykazał Urząd Dzielnicy. Z racji brakujących miejsc parkingowych wskazał ulice i działki, na których można zorganizować nowe parkingi samochodowe. Na stronach internetowych Urzędu Dzielnicy znajduje się ich pełen wykaz.

Dlatego zachęcam mieszkańców mających problem z parkowaniem swoich samochodów na takich ulicach jak m.in. Wiatraczna, Łukowska czy Białowieska do zainteresowania się możliwością organizacji nowych miejsc postojowych.

Paweł Lech

Przewodniczący Komisji Sportu, Rekreacji i Turystyki Rady m.st. Warszawy.

102 na starej trasie

Zarząd Transportu Miejskiego przygotował ostateczny projekt zmian komunikacyjnych, które wejdą w życie po uruchomieniu centralnego odcinka II linii metra. Z satysfakcją możemy odnotować, że w projekcie tym uwzględniono uwagi i postulaty mieszkańców, szczególnie Grochowa Północnego i Grochowa Południowego, dotyczące linii autobusowych 102 i 166. Linie te pozostaną na swoich obecnych trasach. Natomiast trasę os. Młodych – Dw. Wschodni – Metro Stadion obsłuży nowa linia 202. Informacja ta na pewno ucieszy wielu mieszkańców naszej dzielnicy.

Informacja prasowa

Chór Cor Mariae zaczyna nowy sezon!

Brytyjscy psychologowie z Oxford Brookes University dowodzą, że śpiewanie w chórze podnosi poziom dobrego samopoczucia i zadowolenia z życia. Z doświadczenia wiemy, że to prawda. Wpływa też pozytywnie na relacje z innymi ludźmi, daje satysfakcję z coraz lepszego wykonywania utworów i dawania swoim śpiewem radości innym. No i samo śpiewanie w grupie, tworzenie razem miłej dla ucha harmonii jest takie przyjemne!

Słowem wszystko przemawia za tym, żebyś do nas dołączył! :-)

Serdecznie zapraszamy wszystkich, którzy lubią śpiewać (szczególnie głosy męskie!), na próby chóru Parafii Najczystszego Serca Maryi przy pl. Szembeka. Próby odbywają się w każdy wtorek o 19:30 na plebanii (budynek naprzeciwko kościoła przy ul. Chłopińskiego).

Dyrygent i chórzyci Cor Mariae

Wiadomości Sądziadkie Grochów – pismo mieszkańców Grochowa i okolic

Zespół redakcyjny: Marcin Jędrzejewski (redaktor naczelny), Filip Kamać, Karol Kowalczyk, Izabela Głoskiewicz, Anna Oleksiak, Tomasz Płóciennik, Olga Łęcka (sekretarz redakcji – tel. 607-288-348).

Reklama: Artur Pawlak – tel. 605-297-200, e-mail: reklama.pragapoludnie@wiadomosciasiedziadkie.pl.

Kontakt z redakcją: tel.: 22-810-26-04, faks: 22-812-09-98, e-mail: redakcja.pragapoludnie@wiadomosciasiedziadkie.pl.

Adres do korespondencji: 03-936 Warszawa, ul. Zwycięzców 20, lok. 2.

Wydawca: J-PROPERTY. ISSN 2299-4130. Nakład: 8500 egz. Gazeta bezpłatna!

Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych i nie gwarantuje ich publikacji. Zastrzegamy sobie prawo dokonywania skrótów i korekty językowej. Za informacje zawarte w reklamach redakcja nie odpowiada.

Jesteśmy uczestnikiem programu



„Witryna: Grochów” na placu Szembeka

W słoneczną sobotę 6 września na placu Szembeka odbył się piknik „Witryna: Grochów”, który był świętem lokalnych organizacji pozarządowych, miejskich aktywistów i gastronomii na Grochowie.

Odwiedzający mogli obejrzeć wystawę archiwalnych fotografii mieszkańców Grochowa, mieli okazję zapoznać się z działalnością lokalnych organizacji pozarządowych realizujących projekty dotyczące m.in. historii i przestrzeni Grochowa, a także spotkać lokalnych aktywistów, artystów i przedstawicieli instytucji zajmujących się historią i tożsamością lokalną. Na pikniku można było zwiedzić Grochów, uczestnicząc w spacerze miejskim, w swego rodzaju terenowej zabawie w odkrywanie fotografii w zaułkach bram i na ścianach kamienic za pośrednictwem kodów QR. Wystawa fotografii prezentowała zmiany, jakie zaszły na przestrzeni dziesięcioleci na Grochowie i w całej dzielnicy Praga-Południe. Była to też okazja do posmakowania kuchni lokalnej, bowiem grochowski przedsiębiorcy uczestniczyli w kiermaszu produktów oraz usług gastronomicznych, m. in. klubokawiarni Kicia Kocia i U Krawca Cafe. Na stoisku Stowarzyszenia Szymona An-skiego odwiedzający wysłuchali prelekcji pani Marii Cieśli o historii kibucu Grochów – jak żyli i pracowali młodzi ludzie na polach Witolina, czym był ruch chalurowy – i obejrzeli archiwalne zdjęcia.

Pani Elżbieta Jędrzych-Pordes podpisywała swoją książkę „Urodziłam się na Grochowie”, a także prezentowała swoje rodzinne fotografie dawnego Grochowa.

Jednym z celów „Witryny: Grochów” było dotarcie do jak największej ilości prywatnych fotografii prezentujących codzienne życie dzielnicy, przemiany architektury i mody

ulicznej, by wspólnie z mieszkańcami zbudować wielki zbiór archiwalnych fotografii Grochowa.

Organizatorami pikniku byli: Stowarzyszenie Kraina, grupa „Proszę Bardzo” i Centrum Promocji Kultury Praga Południe. Inicjatywa dofinansowana ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz Urzędu m.st. Warszawy.

Anna Oleksiak



reklama

BOŻENA MANARCZYK



DORADCA PODATKOWY

ul. Domeyki 25
04-146 Warszawa

tel.: 22 610 77 05, 22 610 92 23

Ruszamy

ul. Motylkowa 11
Warszawa-Międzylesie

z piątym etapem budowy

Dostępne mieszkania (stan deweloperski):

63 m² – 395 tys. PLN

97 m² – 565 tys. PLN

Rezerwując już dziś, możesz dostać **5% rabatu**



e-mail: biuro@ulicamotylkowa.pl, tel.: 505 283 785

www.ulicamotylkowa.pl

PRYZSTANEK WITOLIN



Pętla WITOLIN

Autobusowe linie 141, 158, 168 i 182 kończą swoje trasy po prawej stronie Wisły na pętli Witolin. Moi sąsiedzi – witolinianie – często pytają, skąd wzięła się ta nazwa? Pamiętają niedawne, niezbyt udane określenie rejonu: Gocław przy Trasie. Dlaczego Gocław? Wszak to historyczne tereny Grochowa, a od blisko 100 lat nazywane Witolinem. Coraz częściej władze administracyjne Warszawy w ten sposób przypominają historyczne nazwy naszego miasta.

Czasy najdawniejsze

Już za czasów prehistorycznych na terenie Grochowa istniały osady ludzkie, których istnienie potwierdzają wykopaliska. W latach dwudziestych ubiegłego stulecia w rejonie ulicy Zamienieckiej, w czasie robót związanych z szybką rozbudową Grochowa po przyłączeniu go do Warszawy, natrafiono na szczątki grobu pochodzącego z V wieku przed narodzeniem Chrystusa.

Pierwsze udokumentowane daty w dziejach Grochowa

W dziejach Grochowa pierwszą udokumentowaną datą jest koniec XIII wieku, bowiem z tego okresu pochodzi pierwsza informacja o istnieniu grodu warszawskiego. Wówczas to dokonano podziału włości biskupstwa płockiego i ówczesne najdawniejsze majątki stały się własnością kapituły płockiej. Nazywały się one wówczas Dobrami Skaryszewskimi, których częścią składową był Grochów.

W 1780 r. król Stanisław August Poniatowski rozpoczął porządkowanie przedmieść Warszawy. W tym celu skupował okoliczne majątki. Wystąpił do kapituły płockiej o zakup Dóbr Skaryszewskich, a następnie odstąpił je swojemu bratankowi, podskarbiemu litewskiemu księciu Stanisławo-

wi Poniatowskiemu, który założył na tym terenie kolonię Grochów. Dokonał jej parcelacji i utworzył osiem kolonii, oddając je Polakom w posiadanie. Wówczas królewskizny nadawane były w dzierżawę na 50 lat tym, którzy zapewniali najwyższy czynsz, w celu zwiększenia dochodów skarbu państwa, i mogły przechodzić na spadkobierców. W 1789 r. wydzielony Grochów VII (dzisiejszy Witolin) nadany został przywilejem Feliksowi Samborskiemu oraz Grzegorzowi Samborskiemu.

Odzyskanie niepodległości. Inkorporacja Grochowa do Warszawy

Przyłączone w 1916 r. do Warszawy tereny wsi Grochów to pola, ogrody i nieużytki. Uliczki wytyczone były wzdłuż dróg narolnych między budowlanymi działkami, a adresy poszczególnych parcel rozpoznawano po miejscowych nazwach pochodzących od nazwisk właścicieli, np. Wocialówka (od nazwiska Wocial). Do dzisiaj na Sulejowskiej 16 stoi dom rodziny Jana Wociala, w którym mieszka żona jego wnuka. Niskie ceny działek przyciągały średniozamożnych przybyszów z całego kraju, w tym wielu rzemieślników,



Wocialówka na Sulejowskiej

wykwalifikowanych robotników, drobnych kupców, a także zawodowo czynną inteligencję. Spis ludności z 1916 r. wykazał, że na Grochowie mieszkało zaledwie 5556 osób. Zabudowa terenu była w 97% drewniana, a blisko 12% ogółu budynków było krytych słomą. Brak mieszkań w śródmieściu stał się przyczyną szybkiego wzrostu zaludnienia przedmieścia, a po 1916 roku architektura ulegała zmianie i wkrótce składała się głównie z jedno- i dwupiętrowych kamieniczek. Domy otoczone były ogrodami i sadami, a nawet polami uprawnymi. Na wielu uliczkach Witolina: Kawczej, Osieckiej, Jarocińskiej, Sulejowskiej klimat przedwojennej zabudowy przetrwał do dziś. Nowe warunki narzucały konieczność poprawy stanu bardzo zaniedbanego przedmieścia. Wielki ruch społeczny mieszkańców Grochowa przyczynił się do powstania Towarzystwa Przyjaciół Grochowa powołanego w celu działania na rzecz rozwoju gospodarczego i kulturalnego. Była to reprezentacja mieszkańców – dzisiaj nazwalibyśmy ją samorządową – która rozpoczęła starania o niezbędne inwestycje, jakimi były światło, woda i brukowanie ulic. Grochów przeżywał rozkwit: została zelektryfikowana główna ulica – Grochowska, zaczęły powstawać liczne zakłady, warsztaty produkcyjne i komunikacja – linia kolejki wąskotorowej i tramwajowej.

Witold Zajdel

Marian Zajdel, pochodzący z bogatej rodziny niemieckich przemysłowców osiadłych w Brześciu nad Bugiem, przeniósł się do Warszawy. Nabył rozległe grunty Grochowa VII po południowej stronie ulicy Grochowskiej, na których założył fabrykę produkującą wyroby aluminiowe.

Część posiadłości rodziny Zajdlów odziedziczył syn – Witold, bowiem resztę pochłonęła parcelacja gruntów związana z włączeniem Grochowa do Warszawy. Od jego imienia posiadłość nazwana została Witolinem.

Tu właśnie powstało gospodarstwo ogrodnicze kierowane przez aktywnego inżyniera ogrodnika. Zajdel zasłynął nie tylko jako ogrodnik, ale jako wielki społecznik i aktywista pomagający mieszkańcom w rozpoczęciu życia na tym terenie, narażając w czasie wojny własne życie i życie rodziny.



ulica Sulejowska



Fotografia z 1925 r. Członkowie Komitetu Budowy Kościoła na Grochowie (pierwszy od lewej w pierwszym rzędzie – Witold Zajdel)

Gospodarstwo przetrwało kryzysowe lata trzydzieste oraz niemiecką okupację. W okresie PRL-u Witold Zajdel przeżywał istniejące zagrożenia związane z wprowadzeniem Dekretu Bieruta. Do końca życia nie pozwolił usunąć się z ojcowizny. Uznany za wroga ludu, został skazany i uwięziony za krytyczne

wypowiedzi na temat ministra obrony narodowej, marszałka Konstantego Rokossowskiego. Jako społecznik wspierał proboszcza księdza Sztukę przy budowie kościoła Najczystszej Serca Maryi na placu Szembeka. Był aktywnym członkiem Komisji Rewizyjnej Komitetu Budowy Kościoła i hojnym jego sponsorem, a także członkiem Zarządu Grochowskiej Chrześcijańskiej Kasy Bezprocentowej im. ks. Piotra Skargi – placówki gospodarczej o charakterze samopomocowym.

Swoją wiedzą i pomocą wspierał działający na terenie Witolina kibuc, w którym szkolili się w dziedzinie ogrodnictwa, hodowli i budownictwa młodzi Żydzi przygotowujący się do wyjazdu do Palestyny, by tam budować nowe państwo. O wielkich umiejętnościach ogrodniczych Witolda Zajdla świadczą osiągnięcia przez kibucników najwyższe w okolicy plony.

Po wojnie, gdy gospodarstwo Zajdla dotknęła komunalizacja Warszawy Dekretem Bieruta, ograniczył on swoją posiadłość do niewielkiego terenu przylegającego do budynku mieszkalnego. Pozostała część miasta obsadziła drzewami i tak powstał miejski park Zajdla. Niektórzy grochowianie pamiętają stojącą jeszcze przed kilkoma laty w okolicach ulic Młódzkiej i Omulewskiej szklarnię – pozostałość po działalności ogrodniczej właściciela. W 1999 roku decyzją Prezydenta Miasta Stołecznego Warszawy część nieruchomości rodzinnej zwrócono córce Witolda, pani Joannie Zajdel-Szmigin, a spółka deweloperska, w której ma udziały, wybudowała bloki mieszkalne na osiedlu Sulejkowska, zaś na części dawnego parku – hipermarket.

Anna Oleksiak

Źródło: Józef Poliński „Grochów – przedmurze Warszawy”, Jan Berger „Praga przełomu XIX i XX w. w statystyce”

Gdyby nie zamknęli Joba

Podczas ostatnich weekendowych spacerów po Grochowie, w kierunku Saskiej Kępy – trafiłem do baru „Fregata” przy ulicy Międzynarodowej. Po raz kolejny – zatrzymując się na chwilę w celu pokrzepienia ducha i ciała – skonstatowałem, że w barze widzę ponownie te same twarze co w czasie poprzednich takich wizyt. Cieszy mnie, że ten zasłużony lokal dzięki tym ludziom ma szansę nadal egzystować – a nieprzerwanie przyjmuje gości gdzieś od połowy lat sześćdziesiątych; ja sam odwiedzam go nieregularnie od 1974 roku. Jednocześnie zrobiło mi się przykro, że „mojemu” towarzystwu nie było dane zachować swojego baru – piszę o „Cafe Marie” przy alei Waszyngtona, w środkowym pawilonie pomiędzy ulicami Kinową a Międzyborską – zwanego powszechnie z angielska „Jobem” (od job – praca). Kierowniczką baru była pani Krysia, a klientami – młodzież z dwóch pobliskich liceów ogólnokształcących (nr 19 i 47), wspomagana silną grupą pobliskiej żulii (wtedy – tzw. „git-ludzi”) z ulic Kinowej i Podskarbińskiej. Zdarzali się również „normalni” klienci, tacy, co to się zaplątali przypad-

kiem, i paru stałych bywalców powyżej trzydziestki. Nic nie zastąpi wspomnień z Joba: gry w 3-5-7, szachy, kości, wielogodzinnych dyskusji o czymś i o niczym, spotkań z dziewczynami, poznawania kolegów z naszego ówczesnego środowiska. Kilka dobrych lat wspomnień...

Niestety – pawilon odkupiła sieć Pizza Hut, a ta po kilkunastu latach, pomimo stałej niezłej frekwencji, w końcu zamknęła lokal. Stał i niszczał pusty przez kilka lat; obecnie działa tam sklep spożywczy sieci „Freshmarket”. W ten bezlitosny sposób los pozbawił nas takiego „swojego miejsca”, jakie mają nasi rówieśnicy z Saskiej Kępy... Zresztą – w dziedzinie wyszynku – zamknięte zostały wcześniej i inne pobliskie lokale...

Restauracja „Walentyna” przy ulicy Grochowskiej (niedaleko Siennickiej, naprzeciwko obelisku upamiętniającego budowę Szosy Brzeskiej) – przeniesiono tam Biuro Paszportowe, teraz jest sklep malarsko-budowlany. Restauracja i bar „Zagłoba” – po drugiej stronie Grochowskiej, za

rogiem ulicy Kaleńskiej: najpierw był tam sklep mięsny, potem oddział PZU, sklep z drewnianymi meblami, apteka...

Na rogu Siennickiej i Waszyngtona był kiedyś sklep spożywczy: pamiętam, że można tam było kupić mleko nalewane z dużych metalowych baniek, marmoladę na wagę i wszystkie inne niezbędne artykuły; teraz można tam kupić między innymi franki i poszewki na poduszki. Obok, przy przystanku tramwajowym i autobusowym w kierunku Śródmieścia, był zawsze kiosk Ruchu. W nim, nawet w najgorszym czasie, mogłem spod lady kupić kilka paczek Ekstra Mocnych bez filtra. Dzisiaj zamiast kiosku stoi automat z biletami ZTM. Szczęście, że od dawna już nie palę, bo gdzieżbym teraz spod lady kupił choćby 1 wagon „schabowych bez trapek” – jak w żargonie nazywaliśmy tę markę fajek...

Cóż, gdyby nie zamknęli „Joba”, to wszystko z pewnością by się nie zdarzyło, ale istnieje też ryzyko, że nadal żylibyśmy w „najweselejszym baraku w naszym obozie” z obowiązkowym przymiotnikiem „socjalistycznym” – więc może jednak było warto...?

Tomasz Płóciennik

reklama

LECZENIE BÓLU gabinet lekarski

ul. Widok 10
Warszawa-Śródmieście

zapisy i informacje:
tel. 730 266 030

możliwość wizyt domowych

www.leczeniebolu.waw.pl

Okulista - Szpital Grochowski

Poniedziałek 16⁰⁰-18⁰⁰
Środa 9⁰⁰-12⁰⁰ Warszawa ul. Grenadierów 51/59

Poradnia dla dzieci i dorosłych
Poradnia jaskrowa (badania OCT)

koszt wizyty 50 zł www.jaskra.org zapisy : 500 - 523 - 499

KULTURALNA PRAGA - POŁUDNIE

KALENDARIUM WYDARZEŃ KULTURALNYCH PAŹDZIERNIK-LISTOPAD 2014



ORGANIZACJE
POŻARZADOWE

Teatr SOHO:

19.10.2014 r.	19.30	„Idiota”	Teatr Soho, Mińska 25, Warszawa	młodzież, dorośli, seniorzy. Wstęp: normalny 50 zł, ulgowy 30zł
20.10.2014 r.	19.30	„Idiota”		
29.10.2014 r.	19.30	„Burza”		młodzież, dorośli, seniorzy. Wstęp: normalny 30 zł, ulgowy 20zł
30.10.2014 r.	19.30	„Burza”		

Centrum Promocji Kultury:

15.10.2014 r.	12.00	Lekarze, wróżbici i wiedźmy. Afrykańskie zawody szczególnego zaufania.	Klub Kultury Seniora, ul. Pawlikowskiego 2, Warszawa	dorośli, seniorzy. Wstęp wolny
16.10.2014 r.	19.00	Kino Kępa: „Geograf przepił Globus” Reż. Aleksandr Veledinskiy, Rosja 2013, 120 min. Dramat.	Klub Kultury Saska Kępa, ul. Brukselska 23, Warszawa	bez ograniczeń. Wstęp - 10 zł
18.10.2014 r.	11.00	WARSZTATY NAUKOWE „FUNIVERSITY” Warsztaty naukowe skierowane do dzieci w wieku 5-10 lat.	Klub Kultury Gocław, ul. Abrahama 10, Warszawa	dzieci: 5-10 lat. Wstęp: bilet rodzinny 10 zł/ z Kartą Warszawianki: 8 zł/ Przedsprzedaż biletów od 13.10.14 r.
19.10.2014 r.	18.00	„Śluby Panieńskie” Komedijowy dramat Aleksandra Fredry w wykonaniu Grupy Teatralnej ITAKZAGRAMY.	Centrum Promocji Kultury, ul. Podskarbińska 2, Warszawa	bez ograniczeń. Wstęp wolny
20.10.2014 r.	18.00	OKIEM, PĘDZLEM I SŁOWEM. Otwarcie zbiorowej wystawy malarstwa i fotografii o różnorodnej tematyce.	Klub Kultury Gocław, ul. Abrahama 10, Warszawa	
20.10.2014 r.	18.30	Pomysł na podróż. Dolina Jukonu. W głębi kontynentalnej Alaski.		
21.10.2014 r.	19.00	Cały ten jazz! LIVE! – Piotr Baron Trio.	Klub Kultury Saska Kępa, ul. Brukselska 23, Warszawa	młodzież, dorośli, seniorzy. Wstęp - 20 zł
23.10.2014 r.	19.00	Kabaret Filip z Konopi i Jego Gości - Joanna Cortes.	Centrum Promocji Kultury, ul. Podskarbińska 2, Warszawa	młodzież, dorośli, seniorzy. Wstęp - 10 zł
24.10.2014 r.	19.00	SUONO ITALIANO – WŁOSKIE BRZMIENIE 2014 - in Italia/Podróż do Włoch”.	Klub Kultury Saska Kępa, ul. Brukselska 23, Warszawa	bez ograniczeń. Wstęp wolny
27.10.2014 r.	18.00	Salon Kulturalny. Jerzy Zelnik – polski aktor teatralny, filmowy i telewizyjny.	Klub Kultury Seniora, ul. Pawlikowskiego 2, Warszawa	dorośli, seniorzy. Wstęp - 10 zł (przedsprzedaż biletów od 1 października)
28.10.2014 r.	12.00	Konsumenci III wieku. Zapraszamy na bezpłatne warsztaty z prawa konsumenckiego.		dorośli, seniorzy. Wstęp wolny. Liczba miejsc ograniczona. Zapisy 604 561 376
15.11.2014 r.	18.00	„Pieśni żydowskiego Polesia” - koncert. Projekcja filmu „Twarze nieistniejącego miasta” w reż. Nataszy Ziółkowskiej-Kurczuk,	Centrum Promocji Kultury, ul. Podskarbińska 2, Warszawa	młodzież, dorośli, seniorzy. Wstęp - 10 zł
16.11.2014 r.	17.00	Dla uczczenia Pamięci Powstania Warszawskiego i Święta Niepodległości - koncert w wykonaniu uczestników warsztatów wokalnych Aliny Krzezińskiej.		bez ograniczeń. Wstęp wolny

Biblioteka Publiczna:

21.10.2014 r.	17.00	„Warszawa i szkolnictwo” - Spotkanie warszawianistyczne z cyklu „Warszawa też jest seniorką 2014”	Wypożyczalnia dla Dorosłych i Młodzieży nr 40, ul. Paca 46, Warszawa	Biblioteka Publiczna im. Zygmunta Jana Rumla w Dzielnicy Praga - Południe m.st. Warszawy	bez ograniczeń
22.10.2014 r.	17.30	Praska Jesień Czytelnicza. Spotkanie autorskie z panią Małgorzatą Gutowską - Adamczyk.	Wypożyczalnia dla Dorosłych i Młodzieży nr 44, ul. Grochowska 333 a, Warszawa		
06.11.2014 r.	17.30	„Ku pokrzepieniu serc” - wieczór literacko - muzyczny z okazji Rocznicy Odzyskania Niepodległości.	Biblioteka Publiczna im. Zygmunta Jana Rumla w Dzielnicy Praga - Południe m.st. Warszawy, ul. Meissnera 5, Warszawa		

INFORMACJA O POZOSTAŁYCH WYDARZENIACH KULTURALNYCH DZIELNICY PRAGA – POŁUDNIE:

www.pragapld.waw.pl



Centrum Promocji Kultury w Dzielnicy Praga-Południe m.st. Warszawy
ul. Podskarbińska 2
03-833 Warszawa
Tel. (+48 22) 517 65 75
Fax. (+48 22) 517 65 76

<http://www.cpk.art.pl/>



Sinfonia Varsovia
ul. Grochowska 272
03-849 Warszawa
tel. (+48 22) 582 70 82
fax (+48 22) 582 70 84

www.sinfoniavarsovia.org



Teatr Powszechny im. Z. Hubnera
ul. Jana Zamojskiego 20
03-801 Warszawa
tel. (+48 22) 818 00 01
fax. (+48 22) 818 00 46

<http://www.powszechny.art.pl>



Biblioteka Publiczna im. Jana Rumla w Dzielnicy Praga-Południe m.st. Warszawy
ul. Meissnera 5
03-982 Warszawa
Tel. (+48 22) 671 04 51

<http://www.bbpragapld.pl/>

MAM APETYT NA PRAGĘ



Rozmowa z Tomaszem KUCHARSKIM, Burmistrzem Dzielnicy Praga-Południe

Kiedy obejmował Pan w dzielnicy rządy, czyli prawie 8 lat temu, Praga-Południe nie kojarzyła się zbyt dobrze. Niektóre jej obszary wręcz odstraszały. Dzisiaj ta dzielnica jest modna! Co sprawiło tak radykalną zmianę wizerunku?

W dużym uproszczeniu można powiedzieć, że doszliśmy do tego solidną pracą i umiejętnym wykorzystaniem dobrej koniunktury, którą przyniosły lata rządów Platformy Obywatelskiej w Polsce i w Warszawie. Ogromnym impulsem dla zmian było też przyznanie Polsce organizacji turnieju EURO 2012. Pamiętam, że postawiliśmy przed Urzędem Dzielnicy Praga-Południe ogromny zegar, który odmierzał szybko upływający czas do EURO 2012. Chcieliśmy należycie przygotować się do tego wielkiego wydarzenia. Mieliśmy świadomość, że będziemy gościć w naszej dzielnicy kibiców i turystów z wielu krajów Europy. Przed ogromnym wyzwaniem stanęły nie tylko władze dzielnicy, ale także wspólnoty mieszkaniowe, spółdzielnie, wszyscy mieszkańcy Pragi-Południe. Wspólnie wykonaliśmy wielką pracę i myślę, że dzięki temu Praga-Południe radykalnie zmieniła swój wizerunek. Stała się dzielnicą, z której mieszkańcy są dumni.

Kiedy w 2006 roku obejmowałem urząd burmistrza Pragi-Południe, na przykład na Grochowie było wiele ulic z nawierzchnią ziemną. Bardzo dużo domów nie było podłączonych do miejskiej kanalizacji i nie posiadało wody bieżącej. Te obszary zapóźnienia cywilizacyjnego zlikwidowaliśmy. Jestem z tego dokonania niezwykle dumny. Poprawienie jakości życia mieszkańcom tych obszarów dzielnicy wpłynęło w dużym stopniu na zmianę wizerunku Pragi-Południe. Od kilku lat naszą dzielnicę upodobał sobie developerzy. Powstało wiele nowych osiedli z dobrym zapleczem handlowym i zagospodarowanym otoczeniem. Mieszkańcy mogą korzystać z pięknych parków i skwerów, z dobrze wyposażonych placów zabaw i siłowni plenerowych. Poza tym w dzielnicy jest wiele szkół, przedszkoli i placówek kulturalnych. To wszystko sprawia, że chętnie się u nas osiedlają ludzie z populacji dwudziestoparolatków i trzydziestolatków. Przyciąga ich też klimat dzielnicy, w której współczesność miesza się z historią. O tym, że Praga-Południe, w wielu miejscach, ma przedwojenny klimat, scenerię i władze samorządowe przychylnie ciekawym pomysłom, przekonało się wielu twórców w mieście. Ostatnio do grona zmieniających wizerunek Pragi-Południe i czyniących ją modną dołączyli twórcy Soho Factory na Kamionku. Jest to pomysł realizowany na terenach dawnych Polskich Zakładów Optycznych. Pofabryczne budynki są adaptowane na biura, galerie, teatry itp. Zrewitalizowane budynki zostaną otoczone apartamentowcami wpisującymi się w kon-

tekst i charakter tego miejsca. Jeżeli realizują się tego rodzaju przedsięwzięcia, to trudno się dziwić, że Praga-Południe stała się modna.

Symbolem nowych czasów na Pradze-Południe jest z pewnością Stadion Narodowy. Ale jest także ul. Francuska, nowe stacje Veturilo czy klimatyczne klubokawiarnie. Co można dodać do tej wyliczanki? Jakie wydarzenie lub przedsięwzięcie należy uznać za sukces tych kilku lat?

Dobrze pamiętam „Jarmark Europa” na Stadionie Dziesięciolecia, największe targowisko tej części kontynentu. To na pewno nie był symbol postępu cywilizacyjnego i miejsce, z którego moglibyśmy być dumni. Zbudowanie Stadionu Narodowego w miejscu tego targowiska jest dla mnie rzeczywistym dowodem nadejścia nowych czasów. Saska Kępa, położona w sąsiedztwie Stadionu Narodowego, ze swoim starym, pochodzącym z lat 30. ubiegłego wieku układem urbanistycznym, tworzy tę pociągającą różnorodność. Przygotowując się do turnieju EURO 2012, zmodernizowaliśmy główną ulicę Saskiej Kępy – ul. Francuską. Jej liczne restauracje i kawiarnie stały się ulubionymi miejscami warszawiaków. Francuska to dzisiaj nowy salon stolicy, a wielka impreza pn. „Święto Saskiej Kępy” to jedna z największych i najbardziej atrakcyjnych imprez plenerowych w stołecznym kalendarzu. Klimatyczne klubokawiarnie, centra kultury, teatry, koncerty Sinfonii Varsovii, jednej z najlepszych orkiestr symfonicznych na świecie, mającej swą siedzibę właśnie na Pradze-Południe – wszystko to stało się faktem w ciągu ostatnich kilku lat. Dzięki konkretnym ludziom i dzięki temu, że my, samorządowcy z Pragi-Południe, pomagaliśmy im, sprzyjaliśmy i rozwiązywaliśmy czasami bardzo trudne problemy. Chcieliśmy, aby te fantastyczne pomysły realizowały się w naszej dzielnicy. Poza tym przez mijające 8 lat wydaliliśmy na remonty i inwestycje infrastrukturalne grube miliony złotych. Efekt jest wyraźnie widoczny, nawet dla oczu chcących dostrzegać tylko błędy i braki. Jednak najważniejszym skutkiem wielkich zmian, jakie dokonały się dzięki naszemu działaniu, są zmiany w postawach ludzi. Dzisiaj, kiedy oznajmiamy, że mieszkają na Pradze-Południe, wiedzą, że wielu im zazdrości tej dzielnicy, tak różnorodnej. Poza tym mieszkańcy Pragi-Południe w wielu sytuacjach pokazali, że potrafią się zorganizować wokół konkretnego projektu. Potrafią zabiegać o swoje, i to zarówno wspólnoty mieszkaniowe, spółdzielnie, jak i ludzie zrzeszeni w organizacjach pozarządowych, stowarzyszeniach czy wspólnotach parafialnych.

O jakich konkretnych sytuacjach Pan myśli?

Dobrym przykładem takiej aktywności jest niedawno przeprowadzona przez mieszkańców Gro-

chowa akcja mająca na celu utrzymanie linii autobusowej 102. Kiedy Zarząd Transportu Miejskiego w ramach konsultacji społecznych przygotował swoją propozycję zmian przebiegu m.in. linii autobusowych 102 i 166, w związku z uruchomieniem II linii metra, w dzielnicy zawrzało. Według tego projektu zmiany miały skutkować likwidacją możliwości dojechania np. autobusem 102 do Śródmieścia i na Wolę. Mieszkańcy na konsultacjach powiedzieli stanowcze „nie” dla przedstawionej propozycji ZTM i zażądali utrzymania linii w dotychczasowym kształcie. Stanowczy sprzeciw wobec propozycji ZTM wyrazili także w przyjętym stanowisku radni dzielnicy. Do tego Zarząd Dzielnicy wykonał wiele zabiegów, aby propozycja mieszkańców została przez ZTM zaakceptowana. Efekt? Autobusy 102 i 166 będą kursowały po dotychczasowych trasach. Wniosek? Mieszkańcy dzielnicy i władze samorządowe działali wspólnie, dzięki czemu uzyskano decyzję, jakiej oczekiwano. Kolejną wspólną akcją była inicjatywa pn. „Tramwaj na Goław”. W tym przypadku efektu końcowego i satysfakcjonującego jeszcze nie ma. Jednak oczekiwania mieszkańców Goławia, zamieszkałego przez ok. 60 tys. ludzi, zostały wyraźnie wyartykułowane. Na tyle wyraźnie, że poparło je ponad 3 tys. osób. Taki społeczny lobbying prędzej czy później przyniesie pozytywny efekt i „Tramwaj na Goław” pojedzie. Innym niezwykle ciekawym przedsięwzięciem wspólnym społeczności i władz samorządowych jest wspomniane już przeze mnie Święto Saskiej Kępy. O tym, jaki jest program święta, kto wystąpi, jak jest ono zorganizowane, decyduje Rada Święta powoływana przez burmistrza dzielnicy. Rada ma charakter otwarty. Jest to grono mieszkańców Saskiej Kępy, liczące ok. 30 osób. Ludzie ci, poświęcając swój wolny czas, organizują imprezę, która weszła na stałe do kalendarza wielkich imprez warszawskich. Na Święto Saskiej Kępy przybywa ponad 100 tys. warszawiaków i mieszkańców stołecznej aglomeracji. Budżet partycypacyjny, 100-lecie harcerstwa na Grochowie, Saska Kępa to nie bezpłatny parking... Inicjatyw i przedsięwzięć, w których to wspólne działanie mieszkańców dzielnicy i władz samorządowych przynosi znakomite efekty, jest coraz więcej. Świadczy to o tym, że mimo wielu przeciwności, różnic poglądów i odmiennych doświadczeń życiowych budowanie społeczeństwa obywatelskiego w dzielnicy Praga-Południe nieustannie się dokonuje. I jest to proces nieodwracalny, który z całych sił nadal będę wspierał.

W życiu piękne są tylko chwile. W dzielnicowym tyglu jest jak w życiu. Częściej i bardziej słychać niezadowolonych niż szczęśliwych. Dużo jest tych niezadowolonych?

Praga-Południe to duże „miasto”, liczące prawie 200 tys. mieszkańców. Trudno tak dużą zbiorowość ludzi zadowolić. Dlatego nie dziwi fakt, że są osoby niezadowolone z naszych koncepcji, podejmowanych decyzji i wykonanej pracy. Jest ich stosunkowo niewiele, ale są bardzo głośne. Martwi mnie szczególnie ta grupa krytyków, która tej krytyki nie odnosi do żadnych realiów i potępia totalnie wszystkie nasze przedsięwzięcia. Są to ludzie, którzy w opozycyjnym zaślepieniu dążą do deprecjonowania wszystkiego, co jest ewidentnym sukcesem mieszkańców dzielnicy i władzy samorządowej Pragi-Południe. Mimo tego wierzę, że mieszkańcy dzielnicy dostrzegają, jak wielką pracę wykonaliśmy razem i jakie wielkie i pozytywne zmiany dokonały się na Pradze-Południe.

Kiedy sprawuje się urząd od prawie 8 lat, to mimo niezaprzeczalnych osiągnięć niełatwo przekonać do siebie, po raz kolejny, wyborców. Jaki ma Pan na to sposób?

Oferuję moim wyborcom wiedzę i doświadczenie, które zdobyłem przez lata zarządzania dzieln-

cą. Także pomysł na jej dalszy rozwój i energię do działania. Mam apetyt na Pragę-Południe, czyli na pracę dla jej mieszkańców, dla dzielnicy. Wyborcy swojej ocenie mogą poddać także konkretną pracę, którą wykonałem. Jestem konsekwentny i przewidywalny. Każdy, kto mnie zna, wie, że nadal będę robił wszystko, aby Praga-Południe była coraz piękniejsza, wygodniejsza i bogatsza. Dążąc do tego celu, musimy także otworzyć się na Mazowsze, bo jedną z największych bolączek mieszkańców Pragi-Południe są zakorkowane drogi wyjazdowe z dzielnicy. Dlatego niezbędne jest między innymi dokończenie obwodnicy śródmiejskiej, budowa węzła Marsa/ Chełmżyńska, a także drogi 631 do Nieporętu. Konieczne jest także udrożnienie komunikacji między Pragę-Południe, Pragę-Północ i Targówkiem przez ul. Tysiąclecia, łączącą ul. Grochowską z rondem Żaba. Nie zapominam też o Wale Miedzeszyńskim (droga 801), ale to wspólne przedsięwzięcie dla Warszawy i Mazowsza. Przed nami stoi wiele wyzwań, jak choćby remonty i budowa dróg dzielnicowych na Grochowie, Kamionku czy Saskiej Kępie. Ale tym

największym są remonty i modernizacja zdegradowanych budynków komunalnych, będących naszą własnością. Dlatego cieszę się, że Kamionek został objęty warszawskim programem rewitalizacji. Jak wiem, na ten program przeznaczono znaczące środki. Dążąc do tego, aby w naszej dzielnicy żyło jak najwięcej ludzi szczęśliwych, musimy z jeszcze większą troską zająć się problemami seniorów z Pragi-Południe. Równie ważne dla mnie jest zwiększenie rekreacyjno-sportowej oferty dla dzieci i młodzieży. Chodzi także o zmiany jakościowe, czyli propozycje ciekawsze i wdrażane przez lepiej przygotowanych do tego ludzi. Mamy w dzielnicy już bardzo przyzwoitą bazę sportowo-rekreacyjną. Mamy także Ośrodek Sportu i Rekreacji, który włączymy we wspólną batalię o zdrowie i rozwój dzieci i młodzieży z Pragi-Południe, poprzez zwiększenie dostępności do obiektów i programów, które OSIiR realizuje. Wiem, co robić i jak osiągnąć wyznaczone cele. Mam nadzieję, że będę dla wyborców i tym razem przekonywający.

Rozmawiał **Marcin Jędrzejewski**

FLANEURING na Szembeku

Stowarzyszenie Badawczo-Animacyjne Flaneur zaprosiło 11 i 13 września br. na dwa wyjątkowe wydarzenia. Pierwszym z wydarzeń było Spotkanie Varsavianistyczne w Klubokawiarni Kicia Kocia przy ul. Garibaldiiego 5A, natomiast drugim – Spacer Badawczy w okolicach placu Szembeka.

W Spotkaniu Varsavianistycznym wzięli udział Tomasz Jarosz – redaktor i twórca portalu twoja-praga.pl, Łukasz Bertram – socjolog i współtwórca strony nagrochów.pl oraz mieszkańcy Grochowa. Pierwszy z prelegentów Tomasz Jarosz opowiadał o Grochowie swoich lat dziecińczych. Mówił m.in. o krzyżu na rogu Międzyborskiej i Grochowskiej, który stoi tam podobno od 1820 r. Mieszkańcy Grochowa obecni na spotkaniu usłyszeć mogli np. o Witolinie, ogrodach Laubera czy o kolejce wąskotorowej na Gocławku.

Ogrody Laubera na przykład mieściły się w południowej części obecnego Osiedla Młodych. W dwudziestolecie międzywojennym były miejscem niedzielnych biesiad, spotkań i rozrywek. Wiosną i latem w ogrodach Laubera można było pospacerować kasztanowymi alejkami, popływać łódką po znajdującym się tam stawie czy usiąść przed malowniczym dworkiem stojącym u wylotu ulicy Kordeckiego. Zimą natomiast pojeździć na łyżwach czy zjeżdżać sankami po licznych wzniesieniach i pagórkach. Ogrody Laubera to był taki eden Grochowa. Istny raj na ziemi...

Kolejka wąskotorowa na Gocławku, o której również była mowa, powstała w 1901 r. Kolejka łączyła Jabłonnę z Wawrem. Prawie ćwierć wieku później, w 1925 r., na Gocławku pojawił się pierwszy tramwaj. Spotkanie varsavianistyczne w Klubokawiarni Kicia Kocia obfitowało w mnó-

stwo informacji i ciekawostek o historycznych wydarzeniach. Obecni na spotkaniu mieszkańcy spierali się, czy przy ul. Jubilerskiej stała rzeźnia czy browar, wymienili, gdzie stały kina (np. przy ul. Krypskiej i na plebanii przy placu Szembeka), mówili o bożnicy na Grochowskiej, Kolonii Praussa czy dworku w Parku Leśnika.

Warto się na chwilę zatrzymać i zwrócić uwagę na dwa ostatnie miejsca. Pierwsze z nich – Kolonia Praussa to dawne osiedle działaczy Polskiej Partii Socjalistycznej (Kolonia Posłów i Senatorów PPS na Grochowie). Kolonia, która powstała w okresie międzywojennym, znajduje się w prostokącie ulic: Chłopskiej, Boremlowskiej, Lubieszowskiej i Szaserów. Kolonię Praussa (Praussa – od nazwiska jednego z działaczy PPS) zamieszkiwały takie osobistości jak Kazimierz Pużak (dom przy ul. Byczyńskiej 1) – sekretarz generalny PPS, jeden z przywódców Polskiego Państwa Podziemnego, skazany przez komunistów w sfabrykowanym Procesie Szesnastu, czy Tomasz Arciszewski (dom przy ul. Płowce 8) – premier RP na uchodźstwie. Dworek w Parku Leśnika natomiast, w którym mieści się obecnie Szkoła Muzyczna, owiany został legendą, która mówi, że w owym dworku stacjonował w czasie Powstania Listopadowego generał Józef Chłopicki, co miało być asumptem do umieszczenia we wnętrzach dworku przez Stanisława Wyspiańskiego akcji dramatu Warszawa-wianka.

Drugim z wydarzeń zorganizowanych przez Stowarzyszenie Flaneur w ramach Flaneuringu na Szembeku, był Spacer Badawczy po Grochowie. Członkowie stowarzyszenia przed rozpoczęciem spaceru powiedzieli kilka słów o idei stowarzyszenia oraz o jego etymologii. Otóż, jak się okazało

– Flaneur to pochodzący z XIX wieku archetyp miejskiego włóczęgi, spacerowicza i obserwatora. Spacer Badawczy po Grochowie polegał na spojrzeniu na Grochów przez pryzmat czterech perspektyw: emocjonalnej, innowacyjnej, optymistycznej i pesymistycznej. Wymienionym perspektywom odpowiadały cztery wąsy, które przypięli sobie do ubrań uczestnicy spaceru (wąsy Edwarda de Bono). Perspektywie emocjonalnej odpowiadał wąs czerwony, perspektywie innowacyjnej – wąs zielony, optymistycznej – żółty, natomiast pesymistycznej – czarny. Wąs emocjonalny, mijając budynki, ulice i miejsca, miał na nie spojrzeć przez pryzmat intuicji, zmysłów i wrażeń, zrobić zdjęcia miejscom, które wzbudzają w nim jakieś uczucia, a następnie te uczucia spisać. Wąs innowacyjny – to przede wszystkim kreatywne myślenie, dostrzeganie potencjału i możliwości mijanych miejsc. Wąs optymistyczny miał zaobserwować plusy, natomiast czarny – minusy mijanych miejsc. Spacer był niezwykle ciekawy, a przede wszystkim oryginalny.

Na zakończenie spaceru uczestnicy podzielili się swoimi spostrzeżeniami w Pierogarni u Aniołów na placu Szembeka. Wąs czerwony zwrócił uwagę na ogrody plebanii przy placu Szembeka – ukojenie, spokój, wyciszenie – oraz na plac zabaw przy placu 1831 r. – radość, beztraska. Wąs zielony mówił o zagospodarowaniu pustych działek oraz o zwiększeniu ilości miejsc usługowo-rozrywkowych. Wąs czarny zwrócił uwagę na kłozardów i na brak zieleni na placu Szembeka, natomiast wąs żółty, patrząc optymistycznie, zwrócił uwagę na punkt Veturilo na Grochowie.

Filip Kamać

JEDZ JABŁKA

– na złość Putinowi, ale także dlatego, że smaczne i zdrowe



Zadziwiająco, jak niewiarygodnie gorący odzew wywołał mój poprzedni „jabłkowy” tekst. Pisany nieco żartobliwie, na dość błąh temat, a tu nagle pretensje, obraźliwe maile itp. Tak dla porządku podkreślę więc, że bynajmniej nie pretenduję do roli twórcy akcji „Jedz jabłka na złość Putinowi”. Strasznie mi się spodobała, bo obrazuje piękno tej lepszej strony polskiego charakteru – umiejętności humorystycznego przezwyciężania najróżniejszych przeciwności. Dlatego nie patrząc na opinie rusefilów, pozwolę sobie nadal namawiać Państwa do

jedzenia jabłek. Jednych na złość Putinowi, innych – bo smaczne i zdrowe. A poniżej przykłady kilku kolejnych starych odmian jabłek uprawianych w Polsce:

Złota Reneta – pochodząca z Anglii odmiana, znana już w XVII w. Duże owoce o cienkiej, żółto-pomarańczowej skórce. Miąższ twardy, lekko kwaskowy, białozłotej barwy. Nadaje się zarówno do jedzenia, jak i na przetwory. Dojrzewa w drugiej połowie września.

Landsberska – nasza rodzima odmiana wyhodowana w XIX w. w Wielkopolsce. Owoce duże, żółto-zielone z niewielkim rozmytym rumieńcem. Bardzo smaczne, soczyste, kwaskowato-słodkie.

Dojrzewa w końcówce września, nieźle się przechowuje nawet do stycznia. Podobnie jak Złota Reneta odmiana zarówno deserowa, jak i przetwórcza.

Koksa Pomarańczowa – to moje ulubione jabłko. Pochodząca z Anglii, XIX-wieczna odmiana może na półce sklepowej nie prezentuje się najlepiej – owoce ma małe, pokryte matową skórką, często z ordzawieniem w formie siateczki. Za to w smaku nie ma sobie równych – posiada bardzo twardy, żółtawy, bardzo aromatyczny, słodki miąższ. Dojrzewa na początku października.

SMACZNEGO!

Marcin Jędrzejewski

OGŁOSZENIA DROBNE

Zapraszamy do działu ogłoszeń drobnych – miejsca sąsiedzkiej wymiany usług, umiejętności i przedmiotów. Treść ogłoszeń należy przysyłać drogą e-mailową na adres: drobne.pragapoludnie@wiadomosciasiedzkie.pl (do 20 każdego miesiąca)

Ogłoszenia o długości do 25 wyrazów publikowane są BEZPŁATNIE. W przypadku potrzeby zamieszczenia ogłoszenia dłuższego lub o nietypowej treści proszę kontaktować się z naszym działem reklamy:

e-mail: reklama@wiadomosciasiedzkie.pl, tel.: 22-810-26-04.

NOWE ZASADY PUBLIKACJI OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Szanowni Państwo,

Od pierwszego wydania WS ogłoszenia drobne były traktowane jako rodzaj pomocy sąsiedzkiej. Niestety na przestrzeni lat stały się okazją do regularnego, bezpłatnego reklamowania działalności gospodarczej. Tego typu ogłoszenia komercyjne na tyle zdominowały cały dział, że te „sąsiedzkie” zupełnie się wśród nich zagubiły. W związku z tym począwszy od październikowych wydań WS wprowadzamy nowe zasady kwalifikowania ogłoszeń jako bezpłatnych (wymiana sąsiedzka, jednorazowa sprzedaż i pozostałe ogłoszenia niezwiązane ze stałym czerpaniem korzyści finansowych). Jako komercyjne traktowane będą w szczególności: korepetycje, wszelkie usługi (hydraulik, kominiarz, wywóz szamba, naprawa komputerów itd.), sprzedaż w ramach działalności gospodarczej (zarejestrowanej lub nie). Te ogłoszenia można zamieścić odpłatnie – w cenie 35 zł netto za jednorazową publikację. Serdecznie zapraszamy!

Redakcja

- Uczciwa kobieta Ukrainka 32 lat szuka pracy; sprzątanie, prasowanie, mycie okien Tel. 880 096 769
- Szukam pracy - chętnie posprzątam dom, mieszkanie lub biuro po 16:00, tel. 530 198 658
- Uczciwa, pracowita, kobieta z Ukrainy szuka pracy; sprzątanie, prasowanie, mycie okien Tel. 788 340 582
- Asysta osoby starszej tel. 511 210 315
- Chętnie wyjdę z psem na Pradze-Południe. Proszę o telefon wieczorem - 22 870 00 44
- Używana umywalkę, bidet i splotkę z angielskiej porcelany z delikatnym granatowym wzorem wiktoriańskim i wannę plastikową wolnostojącą na nóżkach sprzedam. 519 152 152
- Sprzedam elementy likwidowanego gospodarstwa domowego: talerze, kieliszki, kubki, lampy i inne. 519 152 152
- Dziecinne akcesoria sprzedam: łóżeczko turystyczne, leżaczek, śpiwór, pluszaki, zabawka na biegunach i inne 519 152 152
- Sprzedam starocię: żelazka, kładz do chleba, kolowrotek, radio i inne. 519 152 152
- Sprzedam krzesła ISO czarne marenego/czarne, używane 2 tygodnie, 40zł sztuka. Tel. 602 371 602
- Sprzedam tanio używane ubranka: kurteczki, spodnie, spódnice, sukienki, dla dziewczynki 6, 7, 8 lat z własnej szafy. Rzeczy są przywiezione z Anglii i były używane przez naszą córkę, są w bardzo dobrym stanie. Tel. 666 327 035
- Europejskie Centrum Uniwersytetów Drugiego i Trzeciego Wieku ogłasza nabór na pierwszy rok Uniwersytetu Drugiego Wieku. Jeśli jesteś osobą w średnim wieku, pragnącą rozszerzać swoją wiedzę nie dla papieru, lecz dla pasji, albo pragniesz zdobyć wiedzę przydatną w życiu zawodowym i rodzinnym - dołącz do nas. Zapisy prowadzone będą w Domu Kultury Saska Kępa ul. Brukselska 23 w dniach: 29.09. godz. 12-14 i godz. 17-19 oraz 6.10 godz. 17-19. Dodatkowe informacje pod tel. 660 508 910 i 696 479 778
- Zaopiekuję się Twoim dzieckiem. Pielęgniarka dyplomowana - 20 lat pracy w służbie zdrowia, 10 lat w szpitalu pediatrycznym - tel. 793 456 990
- Szukam pracy - umyję okna, posprzątam tel. 511 210 315

REMONTY, wykończenie wnętrz, układanie glazury, paneli podłogowych, malowanie (ręczne i agregatem malarskim), sucha zabudowa, wszelkie prace wykończeniowe. Staranne i fachowe wykonanie, osobiście, niepijący – tel: 503-759-763.

NAUKA GRY NA GITARZE

Od pierwszej lekcji grasz i śpiewasz fajne piosenki! Zapraszamy, na pewno się nie rozczarujesz.
Tel. 695-622-848

- Sprzedam obraz olejny-pejzaż lasu w pozłacanych ramach, wymiary:44x75-kopia Iwana Szyszkińa-tanio: 781 496 613
- Sprzedam Encyklopedię Powszechną PWN 4 tomy- stan idealny oraz słownik języka polskiego 3 tomy, słownik ortograficzny i poprawnej polszczyzny- stan b.dobry- -TANIO!-TEL:607 746 416
- Sprzedam słownik 2 tomy niemiecko-polski tanio:781 496 613
- Sprzedam pianino CASIO AP-250 cyfrowe, czarne- nowe. tel 781 496 613
- Sprzedam 2 szafki do łazienki- białe- jedna pod umywalkę, druga wolnostojąca narożna- tanio!tel: 781 496 613
- Sprzedam 3 komody sosna ciemne drewniane styl włoski tel:781 496 613
- Sprzedam stół pod telewizor, w idealnym stanie, solidnie wykonany- tanio tel: 781 496 613
- Sprzedam bukszpany-sadzonki-tanio: 781 496 613
- Materiały po likwidacji stolarni, piły tarczowe, szelak tanio sprzedam, tel 22 615-30-60
- Kolekcjoner kupi stare książki, pocztówki, monety, zegarki, biżuterię, militaria tel. 502 011 257
- Kupię Chińskie znaczki pocztowe, przesyłki pocztowe z Chin i Korei Północnej, stare koperty listów, stare widokówki i karty pocztowe z Polski i krajów sąsiadujących, tel. 602 511 582
- Przyczepa kempingowa rok 1991 Niemiecka 5 osobowa z wyposażeniem na działkę lub budowę nie zarejestrowana 5700 zł Warszawa tel. 537 047 887

- Sprzedam pieluchy jednorazowe rozm. M, 12 opakowań po 30 sztuk firma SENI bardziej chłonne tel. 692 203 353
- Stare perspekty samochodów i motocykli kupię tel. 600 817 479
- Sprzedam aparat foto Zenit 12 XP z obiektywem Helios 44m i drugim JU-9 oraz starą Minolitę-Autopak 430 Ex tel. 605 360 935
- Sprzedam książki: Geografia Świata 5 tom. z 1965 r. po 10 zł/tom. 400 Lat Poczty Polskiej z 1958 r., dwie powieści z 1887 i 1889 r., Dzieła Kochanowskiego z 1864 r. i Tygodnik Ilustrowany z 1927 r. tel. 605 360 935

**Wynajmę pokój z kuchnią 36 m², mieszkanie samodzielnie, w wolno stojącym domu, umeblowane, AGD, parking na posesji.
Anin, przy ul. Kajki Tel. 503-977-650**

- Do sprzedania wózek dla dwojaczek, kolor czerwony, w komplecie spacerówki + 2 foteliki samochodowe tel. 516 390 664
- Uczeń liceum roznieście ulotki solidnie i tanio. tel. 883 466 477
- Praca dla piekarz lub cukiernika w małej piekarni na Saskiej Kępie. Poszukiwana pracowita osoba do pracy na całą noc, mile widziane doświadczenie w zawodzie. Kontakt: 501 014 458

WYPOŻYCZALNIA SPRZĘTU IWO-AGO

KARCHER: odkurzacze piorące, odkurzacz na sucho i mokro, wycienka, rozdrabniarka (remonty), myjka wysokociśnieniowa, parownica
GARDENA: odkurzacz, dmuchawa, rozdrabniarka do liści, czyszczy podjazdy narożniki, złączka.
tel. 532 234 128 wjazd od ulicy Chodakowskiej 26

DACHY SPRZEDAŻ, MONTAŻ 501 14 14 40

- Oddam kilkunastoletnią palmę daktylową tel. 22 615 84 85
- Przyczepa kempingowa z wyposażeniem w pełni sprawna Warszawa tel. 537 047 887
- Szafki kuchenne nowe - komplet 595 zł, wiertarka udarowa bdb. Bosch 340 zł, zgrzewarka do rur hydraulicznych nowa 125 zł, piec co Junkers 690 zł, przyczepka bagażowa 690 zł Warszawa tel. 537 047 887

PRANIE dywanów i wykładzin, mebli tapicerowanych, tapicerki samochodowej
KOSZENIE trawników i nieużytków, wycinka niewielkich drzew i krzewów
MYCIE kostki, elewacji, okien itp.

tel. 791-35-55-66

63 działania na 63 dni Powstania zostały wybrane!

W czasie wakacji za pośrednictwem naszej strony internetowej www.wiadomosciasiedzkie.pl informowaliśmy o nietypowym, ale bardzo potrzebnym projekcie społecznym, który towarzyszył obchodom upamiętnienia 70. rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego. Teraz, już na łamach naszego miesięcznika, dzielimy się z Wami radosną informacją. Bowiem wśród zwycięskich projektów znalazły się takie, które będą realizowane w naszej dzielnicy i zostały zgłoszone przez naszych sąsiadów!

Akcja „63 działania na 63 dni Powstania” miała na celu zaangażować mieszkańców całej Warszawy do wspólnego działania na rzecz miasta i w sposób czynny przyczynić się do upamiętnienia heroicznego zrywu z 1944 roku. Osoby, które chciały wziąć udział w projekcie, musiały wykazać się nie tylko kreatywnością, ale także zdolnościami retorycznymi, aby przekonać komisję, że konkretne działania będzie integrować otoczenie.

Organizatorzy przedsięwzięcia otrzymali prawie 80 wniosków. Niektóre z nich nie były rozpatrywane przez ko-

misję z powodu niespełnienia wymogów merytorycznych bądź formalnych. Cieszyć może fakt, że większość zwycięskich projektów dotyczy bezpośrednio upamiętnienia i dogłębnego poznania wydarzeń sprzed siedemdziesięciu lat. Do projektu wpłynęły również wnioski dotyczące zmiany infrastruktury w danym miejscu, zorganizowania pikników bądź wydarzeń sportowych integrujących warszawiaków.

Jak poinformowała nas pani Magda Łań z wydziału prasowego Urzędu m.st. Warszawy: W ramach projektu „63 działania na 63 dni powstania” zostało zaakceptowanych 9 pomysłów z Pragi Południe. Jest to zakup tablicy ogłoszeń, remont zniszczonego frontowego lokalu kamienicy przy ul. Gluchej, ustawienie stojaków rowerowych przy Skaryszewskiej 10, zasadzenie krzaków róż przy Skaryszewskiej róg Lubelskiej, realizacja biegu 44. Dnia Powstania, projekt „Pamiętamy! Dziękujemy!”, ustawienie ławki i stolika na spotkaniu

przy Skaryszewskiej 10, zorganizowanie festynu rodzinnego oraz realizacja projektu opatrzonego hasłem „Historia ul. Skaryszewskiej w 6 odsłonach”. W przeważającej większości zwycięskie projekty z naszej dzielnicy zostały zrealizowane do końca września br.

Hasło projektu społecznego, w ramach którego zostaną zrealizowane ww. pomysły, nawiązuje do 63 dni bohaterstwa walk. Autorzy projektów wyłonionych przez komisję, w której skład weszli przedstawiciele Okręgu Mazowieckiego Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej, Stowarzyszenia Harcerskiego oraz reprezentant Centrum Komunikacji Społecznej m.st. Warszawy, mogą liczyć na dofinansowanie liczące maksymalnie 1500 zł. Jednak w realizację pomysłu muszą zaangażować się osobiście. Osobom, które czynnie wzięły udział w projekcie „63 działania na 63 dni Powstania”, serdecznie gratulujemy.

Olga Łęcka

ZAPOMNIANE HOBBY



Chciałabym przedstawić Czytelnikom 37 Oddział Terenowy Polskiego Związku Krótkofalowców. Oddział działa na terenie naszej dzielnicy, Pragi-Południe. Skupia ludzi dzielących wspólną pasję – łączność radiową. Od roku jego siedziba znajduje się na ulicy Kordeckiego 66 w Warszawie.

Członkowie 37 OT PZK często uczestniczą w działaniach lokalnych społeczności i różnych placówek oświatowych, prezentując sprzęt i możliwości wykorzystania łączności nawiązywanych drogą radiową. Każdy członek PZK posiada swój indywidualny znak, który pozwala na jednoznaczny identyfikację osoby posługującej się nim. Krótkofalowcy, pracując na odpowiednich, przydzielonych im

pasmach radiowych, nawiązują łączności z innymi stacjami praktycznie z całego świata. Łączności te są poświadczane przesyłanymi później kartami QSL na których umieszcza się dane stacji, które nawiązały łączność, oraz parametry nawiązanej łączności. Czasami, ze względu na odległość stacji, czeka się na QSL nawet kilka lub kilkanaście miesięcy. Członkowie 37 OT PZK zorganizowali okolicznościową stację HF2012EUPP z okazji Piłkarskich Mistrzostw Europy 2012. Stacja pracowała w czasie mistrzostw i operatorzy nawiązali ponad 5000 łączności radiowych ze stacjami ze 100 krajów z całego świata. Do chwili obecnej spływają jeszcze potwierdzenia dokonanych łączności z bardzo egzotycznych miejsc. Na rozsyłanej z Polski QSL-ce umieszczono zdjęcia Stadionu Narodowego i Pragi-Południe oraz krótką informację o Warszawie i naszej dzielnicy.

W czasie tegorocznych Mistrzostw Świata w Siatkówce również pracowała stacja okolicznościowa, która nawiązała 3104 łączności. Wielokrotnie operatorzy są pierwszymi, którzy swoim kolegom w bardzo dalekich krajach mówią o Polsce. Jest to pasjonujące hobby, któremu przed wielu laty sama

uległam i posiadam stosowną licencję. Krótkofalarstwo to nie tylko pasjonujące hobby, ale również konkretne, wymierne działania w sytuacjach kryzysowych. Wielokrotnie podczas na przykład wielkich powodzi łączność z odciętymi terenami zapewniali najszybciej właśnie krótkofalowcy. Właściwie dzięki własnemu sprzętowi byli w stanie w ciągu kilkunastu minut uruchomić połączenia i udzielać pomocy poszkodowanym i potrzebującym mieszkańcom.

Zapraszam wszystkich, bez względu na wiek, do kontaktu z naszym oddziałem osobiście w każdą środę w godzinach 17.00-19.00 w lokalu przy ulicy Kordeckiego 66 lub telefonicznie – telefony do członków zarządu 601 202 711, 607 993 275. Zainteresowani na pewno spotkają się z życzliwym przyjęciem, a spędzony razem czas pozwoli rozwinąć nowe, ciekawe umiejętności.

Z krótkofalarskim pozdrowieniem 73.

Bożena Manarczyk
Radna Dzielnicy Praga-Południe

reklama

Szybka pomoc w aranżacji Twojego mieszkania w stałej, konkurencyjnej i niezależnej od ilości m² cenie.

Teraz projektowanie wnętrz jest w zasięgu Twoich możliwości. Doświadczeni projektanci odwiedzą Cię w Twoim domu i zaproponują najlepsze rozwiązania i zmiany oraz rozwiążą Twoje problemy.

POGOTOWIE
wnętrzarskie

Sprawdź na www.pogotowiewnetrzarskie.pl
lub zadzwoń 604 23 23 57 i dowiedz się więcej - to możliwe!

Szybka pożyczka!

Nawet do **10 000 złotych**

Zadzwoń lub wyślij SMS o treści **POZYCZKA**
600 400 600
Koszt połączenia i SMS-a wg taryfy operatora
Provident Polska S.A. www.provident.pl

PROVIDENT
Jesteśmy, kiedy potrzeba

KOMENDA
REJONOWA POLICJI
WARSZAWA VII

ostrzeżga

Uwaga na oszustów podających się za funkcjonariuszy Policji i CBS!

Nie daj się oszukać metodą na „fałszywego policjanta”!

Zgłoś takie zdarzenie Policji!

Jeżeli zatelefonuje do Ciebie osoba podająca się za **FUNKCJONARIUSZA POLICJI** lub **CBS** i zaproponuje udział w policyjnej prowokacji mającej pomóc w zatrzymaniu oszustów działających metodą „na wnuczka”-nie wierz w to! To oszustwo!

Nie przekazuj nieznanemu żadnych pieniędzy, które miałyby pomóc w zatrzymaniu sprawców przestępstwa!

Osoby podające się za policjantów, które proszą o pieniądze- to na pewno oszuści!

Prawdziwy policjant **NIGDY** nie poprosi o użycie Twoich własnych pieniędzy do policyjnych działań!

Jeśli zdarzy się taka sytuacja natychmiast dzwoń po Policję, telefonuj pod alarmowe numery 112, 997!

POLAKU, ZADBAJ O SWÓJ UŚMIECH!

Z dr. Aleksandrem Głuszko, lekarzem stomatologiem, rozmawia Marta Frejtan.

– Czy to prawda, że na świecie Polacy rozpoznawani są po uśmiechu?

– Niestety tak, choć nie jest to pozytywna wiadomość. Ten nasz polski uśmiech jest charakterystyczny, bo brak w nim zębów. Najczęściej brakuje górnych czwórek, co niektórym wydaje się niestety niewidoczne. Mamy więc uśmiechy „szczerbate”, a czasem „protetyczne”. Aż 40% Polaków w wieku 65-74 lat nie ma ani jednego WŁASNEGO zęba. Tylko 28% Polaków ma komplet swoich naturalnych zębów. Gorzej jest tylko w Estonii i na Węgrzech. Dla porównania w Szwecji, Danii i Grecji 50% obywateli ma wszystkie swoje zęby.

– Jaka jest, Pana zdaniem, przyczyna takiej sytuacji?

– Badania dowodzą, że jemy zbyt dużo słodkości. Za rzadko też odwiedzamy dentystę. W związku z tym nie mamy możliwości uzyskania informacji, jak dbać o jamę ustną. Reklamy w TV sugerują, że zdrowe zęby są zasługą pasty wybielającej, a to nieprawda. Realia są takie, że większość Polaków nie zna technik poprawnego szczotkowania zębów, a statystyczny rodak wymienia szczoteczkę co 2 lata. To skutkuje przedwczesną utratą zębów stałych.

– To znaczy, że problemy protetyczne są wynikiem wieloletnich zaniedbań, trwających praktycznie od dzieciństwa.

– Tak, zgadzam się z tym, 90% sześciolatków w Polsce ma próchnicę. Powikłania próchnicy to konieczność leczenia endodontycznego (tzn. kanałowego), które w zębach wielokanałowych nie jest u dorosłych refundowane. Polacy oszczędzają na zdrowiu i zamiast walczyć o każdy ząb – po prostu usuwają. Utrata pojedynczego zęba, nawet jeśli nie szpeci, bo dotyczy zębów bocznych, to powoduje lawinę kolejnych niekorzystnych zmian w jamie ustnej. Zęby sąsiadujące z luką przemieszczają się, obracają lub „wydłużają”, co zaburza pracę stawów skroniowo-żuchwowych i może powodować na przykład bóle głowy. Przy przechylnych zębach dochodzi do zaniku tkanek przyzębia i utraty kolejnych zębów. To z kolei utrudnia gryzienie. 14% Polaków ma problemy z jedzeniem z powodu ubytków i schorzeń w jamie ustnej. Braki powodują

zmianę profilu i estetyki twarzy oraz upośledzają mowę. W przypadku kobiet dodaje to lat.

– Co obecnie proponuje nowoczesna protetyka?

– W XXI wieku należy dążyć do zapewnienia naszym pacjentom najwyższego komfortu. Staramy się unikać wykonywania protez wyjmowanych, które są zarezerwowane dla rozległych braków zębów. Im wcześniej rozpoczniemy leczenie protetyczne, tym większa szansa, że nam się to uda. 37% Polaków nosi ruchome (wyjmowane) protezy, to najwyższy wskaźnik w Europie. Znowu porównam to ze Szwecją – tam takie protezy ma tylko 10% obywateli. Do protetyka należy się zgłosić w momencie, gdy w zębie jest dużo wypełnień, jest on osłabiony leczeniem. Proponuję wówczas wykonanie wkładów lub nakładów inlay/onlay, które są mocniejszą alternatywą dla tradycyjnych rozległych wypełnień. To taka „plomba” wykonana na miarę w laboratorium dentystycznym. Kolejną propozycją to wykonanie korony protetycznej, która chroni ząb przed „rozkruszaniem się”. Czasem wystarczy licówka na powierzchni wargowej zęba przedniego. W zębach leczonych kanałowo z utratą tkanek korony własnej zęba oprócz wzmocnienia koroną protetyczną możemy wykonać wkład do korzenia. To naprawdę „odnowi” zniszczony ząb. Można więc wykonać wiele procedur, zanim konieczna będzie ekstrakcja zęba.

– Jeżeli doszło już do usunięcia zęba lub jego utraty w wyniku urazu, to powinniśmy dla swojego zdrowia, nie tylko urody, natychmiast udać się do protetyka w celu uzupełnienia braków.

– Tak, w takim przypadku zalecam wykonanie pojedynczego implantu protetycznego i korony na nim, w celu ustabilizowania sytuacji zgryzowej w jamie ustnej. Możemy też wykonać most, wiąże się to jednak z koniecznością oszlifowania sąsiednich zębów, wykonania na nich koron protetycznych i dowiezienia następnie elementu odtwarzającego usunięty ząb. W sytuacji rozległych braków zębowych można wykonać protezę szkieletową – niestety wyjmowaną. Jest to uzupełnienie dobrze spełniające funkcję rehabilitacji narządu żucia. Ostatecznością jest proteza akrylowa, która ma tyle samo zalet co wady i należy ją stosować w wyjątkowych sytuacjach, a nie jak w Polsce rutynowo. Nowoczesnym uzupełnieniem protetycznym w przypadku braku wielu lub wszystkich zębów jest proteza oparta na implantach protetycznych (minimum czterech).



Aleksander Głuszko
Lekarz stomatolog

– Panie doktorze, zwykle rozmowa o stomatologii łączy się z problemem finansowym. Mówi się, że nie wszystkich stać na kosztowne leczenie protetyczne, a świadczenia refundowane przez NFZ są limitowane i trudno dostępne.

– I tu Panią zaskoczę: Eurostat podaje, że tylko 7% Polaków twierdzi, że nie stać ich na stomatologa. Myślę, że większą rolę odgrywa strach przed wizytą lub nieświadomość konsekwencji. Inwestowanie w zdrowie jamy ustnej ogranicza wydatki na inne leczenie. Jeśli wcześniej wykonamy koronę, to jest duża szansa, że nie będziemy potrzebować implantu. Obecnie wzrasta średnia długość życia, świadomość potrzeb estetycznych i funkcjonalnych, ale wiele jest jeszcze do zrobienia. Optymistycznie nastrajają wizyty osób, które gotowe są do wielospecjalistycznego, często długiego leczenia po to, by poprawić swój uśmiech. Konieczna jest współpraca stomatologa, endodonta, periodontologa. Proponujemy nawet przedprotetyczne leczenie ortodontyczne, by ograniczyć zasięg protezy, przygotować warunki do lepszego leczenia odtwórczego w jamie ustnej. I nie jest to kwestia finansów, możliwe są przecież raty. To raczej sprawa świadomości własnych potrzeb i określenia życiowych priorytetów.

tekst sponsorowany

Pani  Ortodontka

Specjalistyczna Praktyka Stomatologiczna Pani Ortodontka

ul. gen. Romana Abrahama 12
03-982 Warszawa

kom: 531 111 183
info@paniortodontka.pl

www.paniortodontka.pl, facebook.com/paniortodontka



ul. Bora-Komorowskiego 21
lokal 307 (obok Rossmanna)
Warszawa - Gośćław
(3 km od skrzyżowania Marsa z Płowiecką)

Rejestracja telefoniczna:
(22) 250 15 77, (22) 671 77 00
Godziny przyjęć: pon. - pt. 7 - 21, sobota 8 - 13
www.boramed.pl

BADANIA USG dorośli i dzieci

Piersi	Węzłów chłonnych
Tarczycy	Stawów, więzadeł i mięśni
Jamy brzusznej	Dopplerowskie
Stawów biodrowych u dzieci	Przeziemiączkowe u dzieci i wiele innych



STOMATOLOGIA

Stomatologia zachowawcza	Endodoncja
Stomatologia dziecięca	Protetyka
Ortodoncja	Implanty
	Chirurgia szczękowa

SPECJALIŚCI

endokrynolog, pediatra, kardiolog, ortopeda, gastrolog, chirurg, dermatolog, laryngolog, internista, urolog, neurolog, diabetolog, hepatolog, hematolog, ortopeda i chirurg dziecięcy, reumatolog

GINEKOLOGIA

Kompleksowe prowadzenie ciąży	Konsultacje ginekologiczne
USG ciąży 2D/3D/4D	USG ginekologiczne
USG genetyczne	Kolposkopia
Test PAPP-A	Cytologia
ECHO serca płodu	Szczepienia przeciw wirusowi HPV
Certyfikat Londyńskiej Fundacji Medycyny Płodowej FMF	Test Harmony



SEGMENTY

od 152 m²
do 192 m²

na działkach
od 200 m² do 440 m²

ul. Poprawna

14

ul. Poprawna

39



tel.: 503 703 803
www.aras.com.pl